

Warszawa 20 września 2016 r.

Prof. UW dr hab. Anna Cetera-Włodarczyk

Instytut Anglistyki

Uniwersytet Warszawski

## **R e c e n z j a**

rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Szulc pt.

ACCEPTED, REJECTED, UNKNOWN: THE IMPACT OF WORLD POLITICS AND PUBLISHING POLICIES SINCE 1945 ON THE TRANSLATION INTO ENGLISH OF POLISH NOVELS AND SHORT STORIES OF THE 1945-1989 PERIOD.

### **1. Formalna podstawa opracowania recenzji**

Formalną podstawę opracowania recenzji stanowi uchwała Rady Instytutu Anglistyki Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 31 maja 2016 r.

### **2. Ogólna charakterystyka zawartości rozprawy**

Recenzowana rozprawa składa się z krótkiego wstępu, trzech rozdziałów, konkluzji, bibliografii oraz licznych załączników, zestawień i dodatków, w których zawarte są reprodukcje materiałów źródłowych, dane liczbowe i bibliograficzne. Całość rozprawy wraz z bibliografią liczy 408 stron, strony 295-410 stanowią załączniki.

We wstępie zarysowany jest temat pracy, zakres materiałowy i czasowy badanych zjawisk i procesów. Scharakteryzowana jest również podstawa metodologiczna pracy, którą stanowi, ogólnie rzecz biorąc, teoria polisystemu Itamara Even-Zohara, z selektywnym uwzględnieniem modyfikacji modelu, jakie na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat proponował izraelski semiotyk kultury. Rozdział pierwszy wyodrębnia czynniki determinujące wybór i publikację dzieł polskich autorów na rynku amerykańskim. W centrum uwagi pozostaje amerykańska polityka wydawnicza w okresie powojennym, z uwzględnieniem kluczowych uwarunkowań politycznych: zimnej wojny, propagandy socjalistycznej i ostatecznie rozpadu bloku wschodniego w Europie. W konsekwencji rozdział opisuje funkcjonowanie niezwykle skomplikowanego, wielośrodkowego mecenatu, jaki w

odniesieniu do przekładu literatury polskiej na język angielski sprawowało w omawianym okresie socjalistyczne państwo polskie, polskie środowiska emigracyjne oraz różnorodne organizacje w obrębie kultury docelowej, w tym, jak argumentuje Autorka zainspirowana ustaleniami Frances Stonor Saunders w *The Cultural Cold War: The CIA and the World of Arts and Letters* (2013), w okresie zaostrzenia zimnej wojny – amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza. Rozdział drugi zawiera analizę ilościową przekładów polskich powieści i opowiadań na język angielski w latach 1945-1989. Analizy prezentowane są w podziale na kolejne dekady, z wyodrębnieniem trendów dotyczących konkretnych autorów, tematyki dzieł, konwencji gatunkowych, sposobów wprowadzenia książek do kultury docelowej (publikacja tłumaczeń w Polsce, przekłady inicjowane i drukowane za granicą), a także profilu ideologicznego przekładanych utworów. Zaprezentowane w tekście ustalenia obrazują, uzupełniają i uściślają liczne tabele i diagramy umieszczone w załącznikach. Rozdział trzeci zawiera trzy studia przypadku dotyczące autorów, czy też rodzajów prozy, która nigdy nie została przetłumaczona na język angielski, mimo stosunkowo silnej pozycji w rodzimej świadomości literackiej. Studia te dotyczą twórczości Edwarda Stachury, popularnego w okresie PRL-u nurtu literatury chłopskiej, a także literatury wojennej opisującej okrucieństwa nazistów, w szczególności zaś utworów, których autorkami były kobiety. Tezy pracy są konsekwentnie formułowane we wszystkich rozdziałach, zaś konkluzja przynosi ich zwięzłą rekapitulację.

### **3. Zakres tematyczny i cel rozprawy**

Głównym tematem pracy jest opis mechanizmów odpowiedzialnych za selekcję, przekład na język angielski i publikację polskich powieści i opowiadań, które ukazały się w języku oryginału w określonym w tytule okresie. W centrum zainteresowania Autorki pozostają czynniki odpowiedzialne za kształtowanie się obrazu literatury polskiej w świecie anglosaskim. Jak dobitnie dowodzą kwerendy bibliograficzne, literatura polska na rynku amerykańskim reprezentowana była przede wszystkim przez utwory związane tematycznie z II wojną światową (a zwłaszcza losem polskich Żydów), kontestacją powojennych zmian ustrojowych oraz twórczość Stanisława Lema (ustalenia te nie obejmują poezji i dramatu). Autorka wyróżnia różnorodne tendencje przekładowe, zwykle w zasadniczy sposób związane z sytuacją polityczną i z tych samych względów wsparte finansowo, w sposób jawny lub tajny, przez amerykańskie instytucje. Niejako skutkiem ubocznym silnego upolitycznienia recepcji polskiej literatury jest pominięcie dzieł nie przystających do schematów

dysydenckich: a więc omawianej w osobnych podrozdziałach apolitycznej twórczości Edwarda Stachury, opisującej życie codzienne w socjalistycznym kraju powieści chłopskiej (Edward Redliński, Wiesław Myśliwski) i wreszcie dorobku pisarek (Zofia Nałkowska), marginalizowanych z uwagi na płeć, jak również wymowę ideologiczną utworów ukazujących okrucieństwo nazistowskich Niemiec.

Na pozór, zważywszy na niewielką liczbę utworów przełożonych na angielski w omawianym okresie, obserwacje te nie wymagają pogłębionych studiów. Problem jednak się komplikuje, gdy w badaniach uwzględnić wielość ośrodków, krajowych i zagranicznych, zaangażowanych w publikację literatury polskiej za granicą. Ponadto, głównym celem badawczym Autorki zdaje się nie tyle opisanie stanu rzeczy (to zresztą czynią już instytucje do tego powołane, np. Biblioteka Narodowa), co możliwie precyzyjne i bogato udokumentowane odtworzenie sposobów, w jaki możliwe było ukształtowanie konkretnego i, jak argumentuje Doktorantka, ułomnego obrazu literatury polskiej w oczach anglosaskiego czytelnika. W efekcie pół wieku anglosaskiej recepcji polskiej literatury ulega rozpisaniu na indywidualne historie wydawnicze – autorów i książek – które razem składają się na obraz mecenatu nie tylko zróżnicowanego (*differenciated*), niejednorodnego, lecz także głęboko spolaryzowanego, będącego w istocie grą przeciwstawnych sił politycznych, kłębówiskiem osób i zdarzeń, które z pozoru chaotyczne i przypadkowe, układają się w spójne i nieodwracalne trendy.

Jak wielokrotnie deklaruje Autorka, wyjaśnienie, w jakim stopniu wartościowanie literatury polskiej do końca lat 90-tych XX w. wynikało z przesłanek politycznych, pozwala również zrozumieć, dlaczego niektóre utwory zostały odrzucone lub też nigdy nie przyciągnęły uwagi anglosaskich wydawców. O ile deklaracja ta może budzić pewne zastrzeżenia (por. uwagi krytyczne), o tyle nie ulega wątpliwości, że zaproponowane ujęcie rzuca bardzo cenne światło na problematykę kanonu literackiego, jego niestabilności i podatności na manipulację, a także szczegółowy przypadek radykalnego podziału, scalania i przewartościowań wynikłych z rozejścia się dróg literatury krajowej i emigracyjnej. Rozprawa ukazuje rolę, jaką w kształtowaniu się kanonu odgrywa recepcja zagraniczna, prezentując losy dzieł, które swe miejsce w rodzimym kanonie literackim uzyskały na podstawie uprzedniej recepcji za granicą lub wręcz – w przekładzie. Innym szeroko omawianym w rozprawie zagadnieniem jest funkcjonowanie, wzajemne powiązania i walka o wpływy różnorodnych gremiów, instytucji, organizacji, komitetów, stowarzyszeń, fundacji i redakcji. Zaprezentowane ustalenia niejednokrotnie wykraczając daleko poza obszar przekładoznawstwa, wpisując się w badania nad historią kultury i historią polityczną XX

wieku. Oryginalność i znaczenie ustaleń Doktorantki w tym ostatnim zakresie mogliby w pełni ocenić (i, jak ufam, docenić) właściwi historycy.

#### **4. Wyszczególnienie głównych osiągnięć naukowo-badawczych Doktorantki**

Niewątpliwie największą zasługą Autorki jest szczegółowe omówienie i bogate zilustrowanie problematyki przekładu literatury polskiej na język angielski w okresie od zakończenia II wojny światowej do upadku komunizmu, czy też tzw. Jesieni Narodów w 1989 roku. (W rzeczywistości omówienia Autorki wybiegają poza zakresloną w tytule cenzurę, por. uwagi krytyczne). Rozprawa odzwierciedla pasję badawczą, dociekliwość i podziwu godną skrupulatność w rekonstruowaniu obrazów przeszłości. Materiał badawczy obejmuje wielką różnorodność źródeł, począwszy od prostych (lecz bardzo licznych) rekordów bibliograficznych, przez edycje korespondencji, protokoły i raporty, kończąc zaś na mozolnych kwerendach archiwalnych, w tym pozyskiwaniu informacji od uczestników i świadków analizowanych wydarzeń. Zgromadzone w rozprawie imponujące zasoby wiedzy mogą posłużyć wielu innym badaczom do wnikliwych opracowań zagadnień szczegółowych.

Z teoretycznego punktu widzenia, największą wartość pracy upatrywałbym w zobrazowaniu szczególnego przypadku recepcji literatury w przekładzie, po pierwsze, w warunkach ostrego podziału politycznego między kulturą źródłową i docelową, po drugie zaś, silnego rozproszenia środowisk twórczych (podział na pisarzy krajowych i emigracyjnych, neutralnych, ugodowych, dysydentów; oficjalny i nieoficjalny obieg literatury). Warto zwrócić uwagę, że zarysowujące się w tych warunkach mechanizmy recepcyjne nie zostały w wyczerpujących sposób omówione, w dużej mierze z braku odpowiednich modeli teoretycznych. Przywołana w rozprawie teoria polisystemu wywodzi się przecież z rosyjskiego formalizmu i odzwierciedla doświadczenia Itamara Even-Zohara związane z raptownym kształtowaniem się w drugiej połowie XX wieku izraelskiego kanonu literackiego skomponowanego z tłumaczeń literatury europejskiej na współczesny hebrajski. Wyodrębnione przez Even-Zohara schematy (słabość, kryzys czy też braki w obrębie kultury docelowej jako warunek przekładu) nie przystają do sytuacji, w jakiej znalazła się literatura polska (i, jak należy zakładać, literatury innych krajów socjalistycznych) po zakończeniu II wojny światowej. W szczególności chodzi tu o polityczne motywy upowszechniania niektórych dzieł literatury polskiej na gruncie amerykańskim, inicjatywy przekładowe podejmowane i realizowane w obrębie kultury źródłowej i niejako pozasystemowe (wobec kultury źródłowej i docelowej) usytuowanie wpływowych kręgów emigracyjnych. Wskazując

na kryteria wyboru tekstów do przekładu stosowane przez instytucje PRL-u odpowiedzialne za autoprezentację literatury krajowej, Doktorantka opisuje szczególny mechanizm, w którym ta sama kultura staje się źródłem utworów i ich tłumaczeń, tych ostatnich skierowanych wprawdzie do obcego czytelnika, lecz będących często zarzewiem różnorodnych animozji w rodzimym środowisku. Co istotne, zjawiska te bynajmniej nie zanikają z upadkiem socjalizmu, lecz zachodzą nadal w sferze polityki kulturalnej państwa finansującego promocję i przekład wybranych dzieł literatury (por. współczesne kontrowersje związane z katalogiem „New Books from Poland” i programem „Copyright Poland”). Rozprawa dostarcza bogatego materiału ilustracyjnego, który może posłużyć uzupełnieniu istniejących modeli badawczych, a tym samym udoskonaleniu kryteriów opisów tego typu zjawisk.

Z punktu widzenia historii literatury, rozprawa przynosi szereg cennych ustaleń dotyczących rozwoju polskiej myśli przekładoznawczej w okresie powojennym, pieczołowicie rekonstruuje również dzieje recepcji konkretnych utworów lub całej twórczości autorów takich jak Czesław Miłosz, Marek Hłasko, Edward Stachura czy Jerzy Andrzejewski, omawia również szeroko problematykę i politykę nagród literackich, których (nie)przyznanie w zasadniczy sposób wpływało na rozwój i wartościowanie literatury. Całość pracy napisana jest z wielką starannością redakcyjną, godną szczególnego uznania, zważywszy na zróżnicowanie, obfitość i wielojęzyczność źródeł. Zgromadzony w pracy materiał zasługuje na udostępnienie innym badaczom w formie publikacji monograficznej.

## **5. Uwagi krytyczne**

Przedstawiona rozprawa ma charakter przeglądowy, interdyscyplinarny, co w zrozumiałym sposób zmusza Doktorantkę do podejmowania niekiedy radykalnych wyborów związanych z selekcją treści i metod badawczych. Przedstawione poniżej uwagi krytyczne nie mają na celu zakwestionowania spójności czy też znaczącej wartości merytorycznej rozprawy, lecz wskazują na te aspekty przedstawionej pracy, które budzą wątpliwości czy też zachęcają do polemiki.

Po pierwsze, razi powracająca wielokrotnie teza o tym, że presja polityczna wypaczyła obraz polskiej literatury w przekładzie, dając pierwszeństwo utworom, których profil ideologiczny pozostawał w zgodzie z doraźnymi interesami kultury docelowej, ograniczając zaś recepcję innych, ważkich dzieł. Tłumaczenia dzieł literackich dokonuje się zwykle z powodów związanych z potrzebami kultury docelowej. Amerykański rynek wydawniczy nie dba o reprezentację kompletnych kanonów współczesnych literatur światowych, trudno

byłoby też ustalić skład owych kanonów, skoro cechuje je uwarunkowana ideologicznie i estetycznie zmienność. Rola badacza polega raczej na śledzeniu mechanizmów manipulacji, odnotowywaniu różnic i diagnozowaniu przyczyn, bez większych nadziei na odwrócenie trendów. Trudno też uwierzyć, że brak kontekstu politycznego umożliwiłby literacką karierę innym polskim utworom z tego okresu. Czy rzeczywiście, ze względów politycznych, pominięci zostali pisarze wybitni, innowacyjni, twórcy światowego formatu? Czy brak zainteresowania politycznego istotnie otwiera drogę dla recepcji innych utworów z danego kręgu kulturowego? (Dla przykładu, wygasanie po roku 1994 kolejnych polskich rozgłośni radiowych [BBC, sekcja Radia Wolna Europa, RFI] dowodzi, że wraz z końcem epoki politycznej maleje zainteresowanie krajem jako takim). Bliższa byłaby mi raczej odwrócona teza, że to dzięki polityce wielu autorów zyskało rozpoznawalność, bez polityki zaś – przekładów byłoby jeszcze mniej.

Kolejne zastrzeżenie dotyczy wykorzystania teorii polisystemu, w XXI wieku zastąpionej teorią repertuaru kulturowego przez samego Itamara Even-Zohara. Niewątpliwie teoria polisystemu wywarła zasadniczy wpływ na rozwój przekładoznawstwa (Translation Studies) w latach 80-tych XX wieku i wciąż pozostaje jednym z najbardziej rozpoznawalnych modeli metodologicznych w obrębie dyscypliny. Warto jednak zwrócić uwagę, że zaproponowane przez Even-Zohara nowe ujęcia problematyki przekładu literackiego lepiej przystają do sytuacji opisywanej w dysertacji. Chodzi tu np. o rozróżnienie między *importem* i *transferem*, gdzie import oznacza jedynie przeniesienie na grunt kultury docelowej (a więc na przykład dokonanie przekładu, druk książki), transfer zaś faktyczną integrację, scalenie nowych rozwiązań (utworów) z docelowym repertuarem kulturowym. Omawiane przez Doktorantkę przypadki przekładu polskiej literatury w kraju z przeznaczeniem na rynek obcy (np. działalność Wydawnictwa Polonia) nie uwzględniają informacji o wielkości i dystrybucji nakładów, recenzjach, przedrukach, cytowaniach czy też jakkolwiek opisywanym czytelnictwie. Słowem, choć niewątpliwie doszło do przełożenia i druku wymienianych tytułów, niewiele wiemy o ich rzeczywistej integracji, a co za tym idzie – o ich faktycznym wpływie na kształtowanie się obrazu polskiej literatury za oceanem.

Co więcej, w swych późniejszych rozważaniach Even-Zohar poświęca wiele uwagi roli *agentów*, a zatem osób w różnorodny sposób zaangażowanych w poszerzanie repertuarów kulturowych poprzez asymilację obcych rozwiązań. Osoby te różnią się zakresem kompetencji i predyspozycjami, często też skuteczność transferu zależy od ich unikatowego

współdziałania<sup>1</sup>. Wyróżnikiem tych osób są ich szczególne predyspozycje intelektualne. Wśród nich Even-Zohar wyróżnia *makers of life images* (twórców obrazów rzeczywistości), *idea-makers* i *option-devisers* (pomysłodawców i kreatorów rozwiązań), a także *cultural entrepreneurs* (animatorów kultury). Rozprzestrzenianie się zasobów kulturowych (w tym dzieł literackich) uzależnione jest od współwystępowania wielu czynników, począwszy od „iskry geniuszu” twórcy po zimne kalkulacje polityka i przedsiębiorcy. W tym kontekście wypada zważyć, że rozprawę cechuje pewien niedostatek wrażliwości literackiej, być może będący jedynie skutkiem ubocznym położenia tak wielkiego nacisku na uwarunkowania polityczne. Choć recepcja literatury bywa historią manipulacji, jest również historią „oślnień”, o których pięknie opowiadał Stanisław Barańczak, objaśniając własny podziw dla cudzej twórczości:

Historia obcowania z formami językowymi [...] może być historią fascynującą, jest bowiem historią oślnień. Oślnień, z których każde było inne, swoiste, niepowtarzalne. Nie mogło być inaczej, ponieważ naprawdę nas oślnić potrafi tylko wiersz wielki, a wiersz jest wielki wtedy, gdy zawarta w nim prawda wspólnego ludzkiego doświadczenia wypowiedziana jest w sposób jedyny w swoim rodzaju, niepowtarzalny, nie dający się imitować czy mechanicznie powielać<sup>2</sup>.

Jak dowodzą chociażby dzieje niektórych spośród przełożonych na angielski utworów, przydatność ideologiczna nie gwarantuje trwałego miejsca w światowym kanonie literackim. Ów potężny mechanizm wynoszący objawia swą siłę najpełniej w odniesieniu do utworów oślniewających – dla swych tłumaczy i czytelników. O powodzeniu tekstów decydują ich unikatowe cechy literackie, nadające im kulturową przezroczystość i uniwersalizm – metafora, alegoria, groteska. (O cechach tych pisze Autorka niestety tylko zdawkowo na s. 118, komentując sukcesy Andrzejewskiego, Konwickiego, Mrożka).

W tym kontekście uderza również brak szerszego odniesienia do fenomenu Ryszarda Kapuścińskiego, wynikający zapewne z zakwalifikowania jego twórczości w katalogu Biblioteki Narodowej jako reportażu. Nieobecność ta razi tym bardziej, że nieliczne wzmianki o tym autorze służą np. do eksponowania domniemych związków między publikacją jego utworów i wsparciem CIA (s. 97). Bez względu jednak na przynależność gatunkową, nieobecność Ryszarda Kapuścińskiego w obrazie polskiej literatury XX wieku w angielskim

---

<sup>1</sup> I. Even-Zohar, *Idea-Makers, Culture Entrepreneurs, Makers of Life Images, and the Prospects of Success*, [w:] idem, *Papers in Culture Research*, Tel Awiw 2005.

<sup>2</sup> Stanisław Barańczak, fragment wykładu z okazji otrzymania honorowego doktoratu UŚ, 5 czerwca, 1995, cyt. za E. Rajewska, *Stanisław Barańczak – poeta i tłumacz*, Poznań 2007, s. 11.

przekładzie wydaje się znacznie bardziej rażąca aniżeli brak kilku pomniejszych prozaików wymienianych w studiach przypadku pomieszczonych w rozdziale trzecim rozprawy.

Niepokoi również amputacja poezji i dramatu, zwłaszcza w tym, co dotyczy rzeczywistego *transferu* literatury polskiej na grunt anglosaski, a więc powstawania intelektualnego i estetycznego obrazu naszego kanonu. Zważywszy nie wielką liczbę przekładanych utworów w ogóle i częste sięganie przez tych samych twórców po różne rodzaje literackie, precyzyjne wydzielenie tylko jednego – prozatorskiego – nurtu recepcji jest niezmiernie trudne. Choćby pobieżne omówienie tej problematyki wydaje się o tyle wskazane, że zawarte w pracy analizy konsekwentnie wybiegają poza ramy czasowe określone w tytule, prezentując dane liczbowe dotyczące kolejnych dekad (1990-2015). Być może lepszym rozwiązaniem byłoby dołączenie krótkiego rozdziału na temat tendencji zarysowujących się w kolejnych dekadach, nie zaś wplatanie tych informacji do istniejących rozdziałów, w jawnej sprzeczności z tytułem.

Z pominięciem powyższego zastrzeżenia należy podkreślić, że rozprawę cechuje przejrzystość i konsekwencja w prezentacji materiałów i zagadnień.

## 5. Wniosek końcowy

Na podstawie wyżej przedstawionej oceny stwierdzam, że rozprawa doktorska pt. *Accepted, rejected, unknown: The impact of world politics and publishing policies since 1945 on the translation into English of Polish novels and short stories of the 1945-1989 period* mgr Sylwii Szulz napisana pod kierunkiem prof. UW dr hab. Anieli Korzeniowskiej **spełnia wymagania** określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych ... oraz Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o Szkolnictwie Wyższym.